

Andrzej Kmiecik

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
w Bydgoszczy

## Rozszerzenie schematu współdziałania rozumu i woli w ujęciu J. Woronieckiego o niektóre elementy prakseologii T. Kotarbińskiego

### Wstęp

Celem poniższego tekstu jest rozszerzenie analizy Woronieckiego o niektóre pojęcia zaczerpnięte z prakseologii Kotarbińskiego. Jeśli chodzi o literaturę, to ograniczam się do *Traktatu o dobrej robocie* T. Kotarbińskiego i pierwszego tomu *Katolickiej etyki wychowawczej* J. Woronieckiego. Poniższy tekst ma charakter zarysu tego przedsięwzięcia.

Od razu nasuwa się pytanie, jak tego dokonać? Zwłaszcza, że obaj filozofowie należą do różnych tradycji filozoficznych. A ogólniej mówiąc, jak wykorzystać dorobek jednego filozofa dla rozwinięcia idei drugiego filozofa? Tej kwestii metodologicznej nie zamierzam tu podejmować, ograniczę się jedynie do poczynienia kilku uwag.

Przede wszystkim teorię można modyfikować dodając jakieś zdania lub usuwając poszczególne zdania. Można też porządkować jej treść dodając lub odrzucając jakieś zasady (np. zasadę, że naturę rzeczy poznaje się po skutkach, zasady najmniejszego działania, zasady termodynamiki, zasadę dwuwartościowości, itd.). Przez zasadę roboczo rozumiem zdanie, którego prawdziwość nie jest oczywista, ale pozwala ono uprościć rozumowania i pozwala prowadzić efektywne badania. W niniejszym tekście przyjmuję ideę skuteczności i rozwoju osobistego przez podejmowanie decyzji i w świetle tego chcę dopełnić analizę Woronieckiego o pojęcia planu i skuteczności.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Przy próbach przeformułowania jakiejś koncepcji filozoficznej można skorzystać z zasad strategii zmiany logiki zaproponowanych przez Susan Haack. Zob. S. Haack, *Philosophy of Logics*, Cambridge University Press, Cambridge 1978, s. 153-154.

## Tło ogólne

W literaturze istnieje problem związku pomiędzy działaniem, racjonalnością i moralną odpowiedzialnością.<sup>2</sup> Pojawia się on w wielu tradycjach filozoficznych.<sup>3</sup> Jeśli chcemy opisać działanie, które ktoś podejmuje dla osiągnięcia pewnego celu, to pojawia się problem oddzielenia refleksji etycznej od refleksji nad skutecznością. Dla jednych to oddzielenie wydaje się nie mieć sensu (taką opinię podziela np. Andrzej Grzegorzczak).<sup>4</sup> Podobnego zdania był Jacek Woroniecki: oto człowieka sprawnego w czynieniu, tego co dobre, określa się mianem roztropnego; natomiast człowieka, który jest skuteczny, biegły, sprawny w czynieniu tego, co jest złe, określa się mianem człowieka przebiegłego. Oba te określenia należą do etyki cnót. Z kolei Tadeusz Kotarbiński programowo oddziela te dwie refleksje i zajmuje się jedynie skutecznością działania.

## Ogólna charakterystyka prakseologii Kotarbińskiego i etyki Woronieckiego

Wydaje się, że prakseologia Kotarbińskiego została nieco zapomniana, choć ostatnio można zaobserwować interesującą próbę przeformułowania pewnych jej tez.<sup>5</sup> Jednak nawet w dwunastotomowej *The Blackwell Encyclopedia of Management* nazwy „praxiology”, „praxeology” w ogóle nie pojawiają się. Dotyczy to również monografii z zakresu zarządzania.<sup>6</sup> Wyjątek stanowi tylko *Encyklopedia*

<sup>2</sup> Th. Pink, Reason, “Voluntariness, and Moral Responsibility”, w: L. O’Brien, M. Soteriou (eds), *Mental Actions*, Oxford University Press, New York 2009, s. 95-120. B. Mazur, *Rozwój moralny a metody podejmowania decyzji – analiza porównawcza kultur*, „Prakseologia” 2006, nr 146, s. 53-64.

<sup>3</sup> Th. Pink, M.W.F. Stone (eds), *The Will and Human Action: From Antiquity to the Present Day*, Routledge, London, New York 2004.

<sup>4</sup> A. Grzegorzczak, *U podstaw prakseologii bez gwałtu*, w: *Fragmety filozoficzne, seria trzecia, Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Kotarbińskiego w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, PWN, Warszawa 1967, s. 320 (317-322).

<sup>5</sup> P.T. Makowski, *Tadeusz Kotarbiński’s Action Theory. Reinterpretive Studies*, Springer International Publishing 2017. Jest to interesująca próba m.in. ze względu na użycie modelu BDI (believes, desires, intentions) w ujęciu Michaela E. Bratmanna. Zob. M. Vargas, G. Yaffe (eds), *Rational and Social Agency. The Philosophy of Michael Bratman*, Oxford University Press, New York 2014. Technologia agentowa BDI jest używana w próbach automatyzacji rozmów.

<sup>6</sup> C. L. Cooper (gen. ed.), *The Blackwell Encyclopedia of Management*, Wiley-Blackwell, second edition, 2005.

zarządzania.<sup>7</sup> Nad swoim *Traktatem o dobrej robocie*, który został opublikowany w 1955 roku Kotarbiński pracował wiele lat. Za początek prakseologii Kotarbińskiego można uznać opublikowanie w 1913 w postaci książkowej *Szkiców praktycznych*.<sup>8</sup> Tak więc nad swoją prakseologią<sup>9</sup>, nad swoim *Traktatem* Kotarbiński pracował ponad 40 lat. Prakseologia – według Kotarbińskiego – poszukuje dyrektyw uniwersalnych, dotyczących wszystkich dziedzin działania.<sup>10</sup>

Podobnie jest z koncepcją etyki Woronieckiego, która jest znana co najwyżej lokalnie, w wąskich środowiskach katolickich. Dlatego teraz poświęcę nieco uwagi postaci Woronieckiego. Jacek A. Woroniecki był dominikaninem, żyjącym w latach 1878-1949, profesorem KUL-u, studium Dominikanów oraz rzymskiego Collegium Angelicum. Zdaniem J. Bocheńskiego, był on najwybitniejszym ówczesnie żyjącym – obok ks. Antoniego Żychlińskiego i ks. Władysława Kornilowicza – polskim tomistą, który tradycyjną etykę tomistyczną przekształcił w etykę wychowawczą.<sup>11</sup> W 1929 Woroniecki napisał tomistyczną *Etykę*, a następnie również *Katolicką etykę wychowawczą*, której część ogólną wydał 1925 roku w Poznaniu. Części etyki szczegółowej ukazały się w 1948 oraz w 1986 roku.<sup>12</sup> Jak widać, pracował nad swoją etyką również przez kilkadziesiąt lat. Dzieło Woronieckiego może być trudne w lekturze, gdyż jest to dzieło, które można zaliczyć do etyki teologicznej. Tę ostatnią możemy rozumieć jako etykę rozszerzoną o kilka tez teologicznych. W przypadku Woronieckiego są to tezy dotyczące trzech cnót teologicznych (wiara, nadzieja, miłość) i darów Ducha Świętego. W swojej lekturze tego dzieła oddzielam tezy teologiczne od tez filozoficznych.

### Pojęcia czynu, impulsu dowolnego, planu, preparacji, skuteczności i sprawności w *Traktacie o dobrej robocie*

Podstawą prakseologii i etyki Kotarbińskiego jest tzw. realizm praktyczny, związany z zasadą złotego środka Arystotelesa. Podstawowym pojęciem prak-

<sup>7</sup> <https://mfiles.pl/pl/>; zob. <https://mfiles.pl/pl/index.php/Prakseologia> (dostępność 2017.04.08).

<sup>8</sup> J. Woleński, *Kotarbiński*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1990, s. 83-84.

<sup>9</sup> Odróżnia się prakseologię (praxiology) Kotarbińskiego od prakseologii (praxeology) L. von Misesa.

<sup>10</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Aneks 11: *Prakseologia a nauka o pracy*, s. 457 (456-471).

<sup>11</sup> J.M. Bocheński, *Wspomnienia*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 2008, s. 59-60.

<sup>12</sup> J. Pryszmont, *Historia teologii moralnej*, ATK, Warszawa 1987, s. 376. Więcej szczegółów o Woronieckim zob. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jacek\\_Woroniecki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jacek_Woroniecki) (2017.03.22).

seologicznym jest pojęcie czynu<sup>13</sup>, natomiast według Izydory Dąbskiej – podstawowym pojęciem jest pojęcie sprawcy.<sup>14</sup> Czyn może być prosty albo złożony. W sposób konieczny wiąże się on ze świadomością i celowością. Podmiot czynu jest rozumiany przez Kotarbińskiego potocznie, czyli zdroworozsądkowo. Na przykład jako czynu nie potraktujemy zdarzenia polegającego na tym, że wiatr zrywa dachówkę. Czynem prostym może być elementarny namysł (czyn wewnętrzny) albo elementarny ruch (czyn zewnętrzny). Natomiast czyn złożony, to wykonywane kolejno czyny proste. Na każdy czyn – zdaniem Kotarbińskiego – składają się następujące elementy: sprawca, tworzywo, wytwór, impuls dowolny, okoliczności, skutek, cel.<sup>15</sup> Przedstawię tu tylko niektóre elementy, które wydają się szczególnie ważne ze względu na ukazanie pewnych wspólnych intuicji z tymi, które posiadał Woroniecki.

Zapytajmy najpierw czym jest impuls dowolny albo inaczej mówiąc – nacisk dowolny? Aby odpowiedzieć na to pytanie musimy się odwołać do pojęcia związku przyczynowego. Kotarbiński przyjmuje jego potoczne rozumienie. Pojęcie związku przyczynowego jest podstawą dla pojęcia sprawstwa. A sprawstwo to relacja sprawcy do dzieła. Natomiast w skład charakterystyki sprawcy wchodzi właśnie pojęcie impulsu dowolnego.<sup>16</sup> Otóż chcąc jakoś określić pojęcie impulsu dowolnego Kotarbiński odwołuje się do pewnych doświadczeń, które mamy wszyscy. Tak więc dowolność, to inaczej znane nam z doświadczenia zachowanie umyślne, a nie – powiedzmy swawolne, „indeterministyczne.”<sup>17</sup> Wydaje się, że właśnie w tym momencie napotykamy na zaproponowany przez Woronieckiego schemat współdziałania woli i rozumu i występujące w nim pojęcie wolnej woli. Pojęcie umyślności zawierałoby już współdziałanie rozumu i woli, ale Kotarbiński nie może o tym mówić ze względu na przyjęty przez siebie reizm, na którego gruncie nie wolno mówić treściach świadomości. Następny element składający się na impuls dowolny to kierunkowość, a więc intencjonalność, co oznacza, że impuls jest zawsze impulsem ku czemuś.

Czy impuls dowolny, inaczej nacisk, można rozumieć jako intencję lub zamierzenie? Charakter świadomościowy czynu, jak to rozumie Kotarbiński, wskazuje, że nie może istnieć „nacisk” bez świadomości. Wskazuje na to również użyty przez niego termin „intencjonalność”, związany z pojęciem świadomości.

<sup>13</sup> J. Woleński, *Kotarbiński*, dz. cyt., s. 87, 92.

<sup>14</sup> I. Dąbska, rec., *Kotarbiński Tadeusz: Traktat o dobrej robocie*, „*Studia Logica*” 1957, 5 nr 1, s. 147 (145-149).

<sup>15</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Ossolineum, Wrocław 1962, wyd. 7, s. 23-32. Tenże, *Abecadło praktyczności*, w: tenże, *Dzieła wszystkie, Prakseologia*, część II, Ossolineum, Wrocław 2003, s. 1-4 (1-27).

<sup>16</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, dz. cyt., s. 24-27. Można to rozumienie porównać z tym które przedstawił Jan Łukasiewicz lub z tymi, które zebrał Mario Bunge.

<sup>17</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, dz. cyt., s. 28.

Można by powiedzieć, że impuls dowolny jest z natury świadomościowy, podobnie jak intencje. Być może, iż doświadczany „nacisk” jest korelatem fizjologicznym intencji. Można przecież rozumieć intencję jako ideę tego, co się zamierza zrobić, która pojawia się w świadomości. Wtedy doświadczany „nacisk” można uznać za korelat tak rozumianej intencji. Tu trzeba by podjąć konfrontację z tym co się mówi o intencjach w dziedzinie neurobiologii. Okazuje się, że na poziomie mózgu procesy neurofizjologiczne są uprzednie wobec pojawiającej się w świadomości intencji.<sup>18</sup>

Intencje są pewnymi postawami sprawcy, stanami umysłu. Możemy zaobserwować, że sprawca posiadając intencję jest przekonany, że to a to da się zrealizować. W ten sposób intencje wiążą się z przekonaniami, czyli z pewnymi twierdzeniami o świecie. Z tym właśnie związkiem mamy do czynienia w schemacie współdziałania rozumu i woli u Woronieckiego. Jeśli porównujemy pojęcie impulsu dowolnego z pojęciem intencji przedstawionym na przykład przez Elisabeth Anscombe, to można zauważyć, że jej analiza dotyczy wyrażen językowych, językowego wyrazu intencji i dlatego może stanowić uzupełnienie analizy przeprowadzonej przez Kotarbińskiego. Analiza Kotarbińskiego jest jednak bardziej podstawowa, gdyż dotyczy doświadczenia. Natomiast wtórnym wobec przeżywania jest zdanie, które jest tylko wyrazem tego przeżycia, czyli czymś wtórnym wobec doświadczenia.<sup>19</sup> Zauważmy również, że impuls dowolny ma pewną cechę formalną. Mianowicie nie działa wstecz, gdyż związek przyczynowy jest asymetryczny. Wraz z pojęciem impulsu dowolnego pojawia się problem przyczynowania intencjonalnego.

Te luźne uwagi na temat intencji i impulsu dowolnego czynimy tu ze względu na rozwój badań w dziedzinie sztucznej inteligencji<sup>20</sup>, jak również ze względu na pewną strukturę czynu w etyce.<sup>21</sup>

Zapytajmy teraz czym jest preparacja, czyli przygotowanie działania? Preparacja to przygotowanie sprawcy pod względem wiedzy.<sup>22</sup> Przedstawiając to pojęcie, wprowadza Kotarbiński pojęcie planu i próby.<sup>23</sup> Plan to szczególny rodzaj projektu. Z kolei projekt jest opisem zamierzonego stanu rzeczy, możliwego w przyszłości stanu rzeczy. Zatem plan jest „projektem akceptowanym jako wytyczna działania”. Tu właśnie pojawia się zamierzenie, czyli intencja, impuls

<sup>18</sup> A. R. Mele, *Effective intentions. The power of conscious will*, Oxford University Press, Oxford, New York 2009.

<sup>19</sup> Zob. G. E. M. Anscombe, *Intention*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts, London, England 1963, 2ed edition, s. 1-7.

<sup>20</sup> M. P. Singh, N. M. Asher, *A Logic of Intentions and Beliefs*, „Journal of Philosophical Logic” 1993, nr 22, s. 513-516 (513-544).

<sup>21</sup> Na tę strukturę składają się: intencja, treść przedmiotowa, okoliczności.

<sup>22</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, dz. cyt., s. 158-173.

<sup>23</sup> Tamże, s. 69.

dowolny. Trudno bowiem sobie wyobrazić kogoś, kto robi plan, a nie ma intencji. Jest to kolejny argument na rzecz utożsamienia impulsu dowolnego z intencją.<sup>24</sup>

Kotarbiński wymienia następujące cechy istotne planu: cel, racjonalność (związki przyczynowo-skutkowe), zupełność (uwzględnia wszystkie czynniki), plastyczność (zawiera możliwość modyfikacji).<sup>25</sup> Tak więc warunkiem wystarczającym – jak się wydaje – racjonalności planu jest posiadanie wieloaspektowej wiedzy o związkach przyczynowo-skutkowych.

Na marginesie zauważmy, że pojęcie próby daje nam możliwość rozszerzenia tej części rozważań Kotarbińskiego o współcześnie wypracowane techniki heurystyczne służące do porządkowania i analizy informacji, jak np. analiza SWOT (*Strengths, Weaknesses, Opportunities, Threats*) służąca analizie wewnętrznego i zewnętrznego otoczenia organizacji. Faza preparacji jest naturalnym miejscem dla takich technik. Pozyskanie wiedzy służy wtedy ulepszeniu konstrukcji planu działania.

Na czym polega skuteczność i sprawność w działaniu? Kotarbiński przytacza kilka sensów pojęcia sprawności. W sensie uniwersalnym jest to nazwa ogólna każdego z „walorów praktycznych.”<sup>26</sup> Ten sens wydaje się być ważny ze względu na możliwość użycia go w schemacie Woronieckiego. Natomiast gdy weźmiemy pod uwagę kontekst pracy, to na sprawność składają się skuteczność i gospodarność. Obie są stopniowalne. Stopień skuteczności zależy od tego, czy cel został osiągnięty albo czy zdołano się do niego do pewnego stopnia przybliżyć. O skuteczności mówi się zawsze ze względu na cel. Z kolei gospodarność to inaczej ekonomiczność i wyraża się przez produktywność i oszczędność. Miarą ekonomiczności jest stosunek użytecznego wyniku do kosztów działania.<sup>27</sup>

## Pojęcie czynu ludzkiego w etyce J. Woronieckiego

Woroniecki kontynuuje tradycję Tomasza z Akwinu, a tym samym i tradycję Arystotelesa. Arystoteles rozważa ludzkie działanie w czterech pierwszych rozdziałach księgi III *Etyki Nikomachejskiej*. Ustanawia następującą strukturę działania: wola, rozważenie, wybór. W następnych wiekach ta struktura jest ubo-

<sup>24</sup> Ten związek planu i intencji przedstawia Michael E. Bratman. Zob. M. E. Bratman, *Intention, Plans, and Practical Reason*, Harvard University Press, Cambridge, MA, 1987. P. Makowski, *Bratman i prakseologia minimalna*, „Ethics in Progress”, 2013, 4 nr 2, s. 78-86.

<sup>25</sup> T. Kotarbiński, *Abecadło praktyczności*, w: tenże, *Dzieła wszystkie, Prakseologia*, część II, dz. cyt., s. 7-8 (1-27). Szczegółowe określenie planu zob. T. Kotarbiński, *Dzieła wszystkie. Prakseologia*, cz. 1. *Ogólne pojęcie planu*. Ossolineum, Warszawa 1999.

<sup>26</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, dz. cyt., 117.

<sup>27</sup> T. Kotarbiński, tamże, Aneks 11: *Prakseologia a nauka o pracy*, s. 457 (456-471).

gacana. Tomasz z Akwinu wprowadza do niej trzy elementy: skłonność, radowanie się, intencję (zamierzenie). Są one dyskutowane w kontekście współdziałania rozumu i woli. W tradycji scholastycznej związku zachodzące pomiędzy poznaniem i wolą ujmowano w kontekście przyczyn działania. W tej tradycji pojęcie przyczyny pełni rolę wyjaśniającą skutki działania. Jednak średniowieczne pojęcie przyczyny różni się od pojęcia występującego we współczesnej filozofii. Współcześnie zdarzenia przyczynowe są analizowane w terminach własności przyczynowych, praw i relacji. Również średniowieczne wyjaśnianie działania ludzkiego różni się od wyjaśnień współczesnych. Wyjaśnienia współczesne są przede wszystkim związane z pojęciem stanów umysłowych (mental states), które są konieczne lub wystarczające do wytworzenia działania. Natomiast w tradycji scholastycznej przez przyczynowanie rozumie się przede wszystkim własności i aktywność podmiotu, a nie prawa przyczynowe. Rozumienie scholastyczne jest bliskie potocznemu, zdroworozsądkowemu użyciu tego słowa. Podstawą takich badań jest dla scholastyków arystotelesowski schemat czterech przyczyn.<sup>28</sup> To krótkie przedstawienie pokazuje, jak bardzo trzeba być ostrożnym przy próbie połączenia jakichś dwóch idei filozoficznych, nawet gdy są podobne do siebie.

J. Woroniecki korzysta tu z traktatu Tomasza z Akwinu *O uczynkach* (*Suma teologiczna* I-II, Zagadnienia 6-21).<sup>29</sup> Opiera się na standardowym schemacie, którego autorami są komentatorzy *Sumy teologicznej*. Standardowy schemat i jego omówienie można znaleźć w pracach australijskiego filozofa prawa z Oxfordu Johna Finnisa.<sup>30</sup> Woroniecki schemat ten modyfikuje i posługuje się polskim nazewnictwem, trafnie wyrażającym czy wręcz streszczającymi treść poszczególnych artykułów traktatu Tomasza.

W samym traktacie Tomasza nie mówi się o odpowiedzialności moralnej, a problemem jest tylko samo działanie i jego dobrowolność, również uwzględnione są działania zwierząt. Jest tak dlatego, że – według Tomasza – pewne działania są wspólne ludziom i zwierzętom. Przedstawiając swój schemat Woroniecki sam dodał kwestię odpowiedzialności moralnej za działania. Natomiast w stosunku do schematu standardowego dodał trzecią kolumnę, zatytułowaną „Inne władze”.

Kiedy przeglądamy tekst Woronieckiego zauważamy, że jego analiza czynu zakłada pewną koncepcję umysłu, mianowicie umysł to funkcjonalna jedność

<sup>28</sup> Th. M. Osborne Jr., *Human Action in Thomas Aquinas, John Duns Scotus and William of Ockham*, The Catholic University of America Press, Washington, D.C. 2014.

<sup>29</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 9: *Cel ostateczny czyli szczęście oraz uczynki ludzkie*, I – II q., 1-21. Przełożył i objaśnieniami zaopatrzył O. Feliks Wojciech Bednarski, O.P. Nakładem Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”, Praed Mew, London, W. 2. Całość sumy w języku polskim jest dostępna pod adresem: <http://katedra.uksw.edu.pl/katedra.htm> (dostępność 2017.01.07).

<sup>30</sup> J. Finnis, *Intention and Identity*, w: *Collected Essays: Volume II*, Oxford University Press, Oxford 2011, s. 154.

intelektu (rozumu) i woli. Obie funkcje są aspektami umysłu, jak awers i rewers są stronami medalu. Tę jedność Woroniecki wyraża poprzez zasadę „*Ignoti nulla cupido*” (o czym nic nie wiesz, tego i nie zapragniesz).<sup>31</sup> Tę jedność obserwujemy również w *Traktacie o dobrej robocie* Kotarbińskiego, szczególnie w koncepcji impulsu dowolnego. W stosunku do Kotarbińskiego zachodzi jednak taka różnica, iż Woroniecki zakłada, że podmiot działania jest osobą. Tymczasem podmiotem działań mogą być zwierzęta, jak również roboty. Współczesne roboty rozpoznają rzeczy i podejmują decyzje, chociaż nie mają świadomości i wyobraźni.

Przedstawiając schemat Woronieckiego, podaję numery zagadnień, do których się odwoływał oraz numery stron do wydania *Sumy teologicznej*, o którym wcześniej wspomniałem. Schemat ten jest następujący:

<b>Rozum</b>	<b>Wola</b>	<b>Inne władze</b>
1. Pomysł o przedmiocie jako dobrym lub jako złym, q. 8-10, s. 104-123	2. Upodobanie lub nieupodobanie w nim q. 8-10, s. 104-123	
<b>Etap zamierzenia</b>		
3. Zamysł: myśl o przedmiocie jako celu	4. Zamiar osiągnięcia go q. 12, s. 129-134	
5. Namysł: rozważenie środków do celu q. 14, s. 142-149	6. Przyzwolenie na jedne, odrzucenie drugich q. 15, s. 149-154	
7. Rozmysł – rozsądzenie między środkami q. 14, s. 142-149	8. Wybór jednego z nich q. 13, s. 134-142	
<b>Etap wykonania</b>		
9. Rozkaz: postanowienie, czyli zarządzenie czynu q. 17, s. 159-171	10. Wykonanie czynne q. 16, s. 155-159	11. Wykonanie biernie q. 16-17, s. 155-171
	12. Zadowolenie z osiągniętego celu, q. 11 s, 123-128	
13. Osąd przebiegu całej czynności		

<sup>31</sup> Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1: *Etyka ogólna*, RW KUL, Lublin 1986, s. 103.



Na etap zamierzenia składają się czynności 1-8, a na etap wykonania składają się czynności 9-13. W punkcie 8 ujawnia się aspekt antropologiczny, czyli koncepcja człowieka i problem wolnej woli.

Dla intuicyjnego rozumienia przedstawię teraz opis tego schematu. Przede wszystkim rozum i wola przenikają się wzajemnie. Wola niczego nie może chcieć czego rozum przedtem nie pomyśli. Ale z kolei i rozum, aby zaszło poznanie musi być pobudzony przez wolę. Wola jest tu motorem wprowadzającym wszystkie władze w czyn. Nie ma tu – zdaniem Woronieckiego – błędnego koła, gdyż pierwsze jest tu samorzutne i niezależne od woli poznanie otaczającego nas świata. Ten odruch poznawczy uprzedza wszelką refleksję, zastanawianie się, daje pierwszy impuls chceniu i myśleniu.<sup>32</sup> Ten opis można streścić jednym zdaniem Kotarbińskiego, że człowiek jest istotą doznającą.

Wola reaguje tylko na dobro. Ale prawda i jej poznanie także przedstawia się jako dobro dla człowieka. Dlatego wola pobudza rozum do poznania. Rozum reaguje natomiast tylko na prawdę. Ale prawda zawiera się we wszystkim, w tym w dobru. Dobro to może być „prawdziwe” lub takim się tylko wydawać. Stąd rozum zajmuje się dobrem, bada jego „prawdziwość”. Jak również potem stawia je przed wolą jako przedmiot chcenia. Tak więc przedmiotem myślenia może być chcenie, jak i przedmiotem chcenia może być poznanie: możemy chcieć myśleć o tym lub o tamtym.

Powyższy opis znajdziemy we wspomnianym traktacie Tomasza *O uczynkach*, (zagadnienie 17, artykuł 1, s. 160-161). Jest on traktowany przez Tomasza jako dowód przenikania się woli i rozumu w wydawaniu rozkazu. Spróbujmy krótko streścić ten opis, odnosząc go równocześnie do terminologii i schematów zaproponowanych przez Kotarbińskiego.<sup>33</sup>

Zgodnie z powyższym schematem, cała działalność praktyczna rozpoczyna się od poznania przedmiotu, które wyraża się za pomocą myśli, pomysłu (1). Woroniecki pisze, że od razu rozpoznajemy, czy on jest dobry czy zły dla nas. Wydaje się – ze względu na kontekst następnych punktów – że nie chodzi tu o ocenę moralną, ale o stwierdzenie czy nam to odpowiada czy nie. Na tym etapie nie ma jeszcze intencji. Dopiero po poznaniu może być upodobanie albo brak upodobania w przedmiocie (2). Często na tym etapie – zdaniem Woronieckiego – kończy się proces chcenia. Jeśli upodobanie trwa nadal to może ono spowodować, że przedmiot stanie się celem (3). Wraz z „zamysłem” zaczyna się faza zamierzenia. Jeśli odwołamy się do *Traktatu* Kotarbińskiego, to „zamysł” będzie odpowiadał momentowi definicji celu. Skutkiem upodobania woli będzie intencja, czyli zamiar osiągnięcia celu (4). I tu pojawia się właśnie problem różnego

<sup>32</sup> J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, dz. cyt., s. 102.

<sup>33</sup> T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, dz. cyt., s. 172.

rozumienia intencji u Woronieckiego, a w przypadku Kotarbińskiego jest to miejsce na „impuls dowolny”, nacisk. Sam Woroniecki pisze, że zamiar woli jest silniejszy niż samo upodobanie, i że to napięcie wzrasta i jest źródłem całego szeregu czynów, prowadzących do osiągnięcia celu. Zamiar jest czynnością woli.<sup>34</sup> To wskazuje na zgodność z tym, co pisze Kotarbiński, mówiąc o nacisku, impulsie dowolnym. Etap (5) to namysł. Jest to czas na tworzenie listy środków do celu. Jeśli nadają się do realizacji celu, to wola daje przyzwolenie (6) na nie. W tym momencie jest czas na rozmysł (7) – etap ten polega na rozważeniu środków pomiędzy sobą i kończy się wyborem najlepszego środka. Jego wybór odpowiada nastrojowi, cnotom, wadom, usposobieniu podmiotu działania. Woroniecki podkreśla, że rozmysł nie odbywa się bez nacisku woli. To właśnie rozmysł jest przygotowaniem do wolnego wyboru (8). Rozmysł to ostatni sąd rozumu dokonujący się pod wpływem woli. Wolny wybór jest związany z autodeterminacją podmiotu działania. Być może, że jest to sposób na uniknięcie paradoksu zwanego „osłem Buridana”, dotyczącego determinacji woli.<sup>35</sup>

### Rozszerzenie schematu Woronieckiego

Pojęcie planu Kotarbińskiego daje się umieścić w fazie zamierzenia, czyli jego etapy będą opisane przez punkty 3, 4, 5, 6, 7, 8 schematu Woronieckiego – rozpisane pomiędzy współdziałanie rozumu i woli. Sam Woroniecki pisze, że jakikolwiek plan powinien być utworzony przed fazą wykonania,<sup>36</sup> gdyż stanowi on pierwszą fazę działalności. Tak więc elementy fazy zamierzenia będą się przeplatać z etapami tworzenia planu działania.

Dlaczego można tu mówić o przeplataniu się czy współwystępowaniu elementów planu i fazy zamierzenia? Kotarbiński omawiając cechy dobrego planu, wskazuje na takie, które sugerują, że mamy do czynienia z podejściem przedmiotowym do działania, to znaczy bazującym na związkach zachodzących pomiędzy rzeczami. Natomiast Woroniecki podkreśla bardziej czynnik podmiotowy, wskazując, że podmiot działania wybiera środki, ocenia ich przydatność i tworzy plan. Na jakiej podstawie można tak twierdzić? Mianowicie Woroniecki stwierdza, że faza wykonania wymaga od podmiotu stanowczości. A to jest przecież cecha

<sup>34</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, dz. cyt., s. 130.

<sup>35</sup> *Jean Buridan's Logic*, translated, with a philosophical introduction by Peter King, Dr. Reidel Publishing Company, Dordrecht, Boston, Lancaster, Tokyo 1985, s. 3. Inne dyscypliny nawiązujące do paradoksu „osła Buridana” zob. D. Niederman, *The Puzzler's Dilemma*, Penguin Group, New York 2012, s. 247-250.

<sup>36</sup> J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, dz. cyt., s. 107.

podmiotu działania. Ta cecha odróżnia fazę zamierzenia od fazy wykonania.<sup>37</sup> W tym momencie właśnie – zdaniem Woronieckiego – wymagana jest sprawność działania. I chodzi tu o tę samą sprawność, którą zajmował się Kotarbiński.

Faza preparacji u Kotarbińskiego obejmuje próbę i tworzenie planu. Już samo podjęcie próby wskazuje na czynnik podmiotowy (1) Woronieckiego, czyli pomysł o przedmiocie. Aby podjąć „próby i usiłowania” potrzebny jest etap (2) – upodobanie w przedmiocie ze strony woli. To jest odpowiedni moment na przeprowadzenie badania otoczenia środowiskowego przedmiotu, czyli na wcześniej wspomnianą analizę SWOT. Oznacza to, że ona również będzie należała do fazy preparacji, przed planowaniem. Trzeba przecież przed planowaniem działania rozeznąć się w swoich słabych i mocnych stronach, zagrożeniach. Po prostu, trzeba rozeznąć się w czynnikach środowiskowych działania.<sup>38</sup>

Punkt 13 schematu Woronieckiego to osąd moralny, a jego częścią będzie też osąd prakseologiczny. Bez tego osądu moralnego „dobra robota” będzie miała skazę: „dobra robota” będzie służyć chęci zysku lub chciwości pracodawcy, czy jakiejś innej władzy, a nie temu, kto jest sprawny w swoim działaniu.<sup>39</sup>

Kończąc można dodać, że Woroniecki proponuje, aby każdy sam sprawdził swój schemat na przykładzie podróży, budowy lub kuracji i odróżnił fazę zamierzenia i wykonania oraz etapy współpracy rozumu i woli. Na podobne przykłady powołuje się również Kotarbiński.

## Zakończenie

Ktoś kto przejrzy ten tekst zapewne postawi pytanie: czy powyższa „robota” będzie komukolwiek do czegokolwiek przydatna? Otóż moim dalszym celem jest konstrukcja architektury poznawczo-decyzyjnej dla agentów używanych w symulacji zachowań społecznych w małych grupach. Obecnie istniejące architektury nie są zadowalające ze względu na ich nieintuicyjność w tym aspekcie. Przede wszystkim, rozumowania praktyczne występujące w życiu codziennym przebiegają według hierarchii wartości, a nie według praw logiki. Wystarczy prześledzić próby tworzenia logiki preferencji, aby to zauważyć. Takie rozumowania trzeba jakoś ująć w architekturze poznawczej. Choćby z tych powodów nad takimi architekturami pracuje się wiele lat. Poza tym, w tej materii istnieje

<sup>37</sup> Tamże, s. 106.

<sup>38</sup> M. Armstrong, *A Handbook of Human Resource Management Practice*, Kogan Page, London, Philadelphia 2006, s. 143.

<sup>39</sup> Zob. J. M. Bocheński, „Przyczynek do filozofii przedsiębiorstwa przemysłowego”, w: tenże, *Logika i filozofia. Wybór pism*, oprac. J. Parys, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 162-186.

ogromna literatura, której nie sposób ogarnąć<sup>40</sup>, stąd też pewna schematyczność tego tekstu. Wydaje się, że właśnie koncepcja Woronieckiego w połączeniu z elementami prakseologii Kotarbińskiego dostarczy takiej intuicyjnej i prostej architektury. Zwłaszcza cechy planu w ujęciu Kotarbińskiego mogą stanowić warunki, jakie każdy sztuczny agent powinien spełniać.

Na zakończenie wspomnę jeszcze o innym zapomnianym autorze, jakim jest ks. Stanisław Witek, który jest postacią ważną dla prakseologii ze względu na opracowaną przez niego piramidę wartości. Kierując się – według mojego rozeznania – hierarchią potrzeb Abrahama Masłowa oraz koncepcją pedagogiki Eduarda Sprangera opracował on oryginalną piramidę wartości. Podstawową wartością w jego piramidzie są wartości biologiczne (życie, zdrowie, jedzenie), na niej ufundowane są wartości ekonomiczne (praca, mieszkanie, pieniądze). W tej perspektywie, aby działanie zewnętrzne było w ogóle możliwe, to trzeba być np. zdrowym, najedzonym i tak dalej. Prakseologia Kotarbińskiego dotyczy – jak się wydaje – realizacji planu na różnych poziomach powyższej piramidy wartości.

**Extension of the schema of the interaction of reason  
and will in the view of J. Woroniecki on some elements  
of praxeology of T. Kotarbiński**

The purpose of this text is to extend Woroniecki's analysis to some of the concepts derived from Kotarbiński praxeology. As far as literature is concerned, I am confined to T. Kotarbiński's *Praxiology. An Introduction to the Sciences of Efficient Action* and J. Woroniecki's first volume of *Catholic Educational Ethics* (in polish). The following text is the outline of this project. The scheme of synergy between Woroniecki's intellect and will, will be expanded to include Kotarbiński's plan and efficiency.

**Key words:** praxiology, J. Woroniecki, thomistic conception of interaction between reason and will, T. Kotarbiński.

---

<sup>40</sup> J. A. Crowder, J. N. Carbone, S. A. Friess, *Artificial Cognition Architectures*, Springer: Science+Business Media, New York 2014.